

Sygnatura akt XVIII C 1594/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 19 czerwca 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSO Magda Inerowicz**

Protokolant: prot. sąd. Emilia Staszkiwicz

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2018 r.,

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

przeciwko: T. P.

**o: zapłatę**

1. uchyla w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 20 maja 2016r. w sprawie o sygn. akt XVIII Nc 175/16 w stosunku do pozwanego T. P. i powództwo względem niego oddala,
2. kosztami procesu obciąża powódkę i z tego tytułu zasądza od niej na rzecz pozwanego kwotę 15.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 14.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO /-/ M. Inerowicz

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 maja 2016r. poprzednik prawny powódki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wniosła przeciwko pozwanym: A. D., P. N. (1) i T. P. o zasądzenie od nich na rzecz powódki solidarnie kwoty 204.243,42 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 grudnia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że posiada weksel bez protestu, wystawiony 21 października 2010r. przez pozwaną A. D. oraz poręczony przez pozwanych P. N. (1) i T. P.. Powódka podniosła, że pozwani do dnia wniesienia pozwu nie zapłacili powódce należności, pomimo przedstawienia weksla do wykupu. Dochodzona należność różni się od kwoty na wekslu, gdyż po wezwaniu do zakupu, do siedziby powódki wpłynęły dokumenty umniejszające saldo zadłużenia pozwanych.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 20 maja 2016r. w sprawie XVIII Nc 175/16 Sąd nakazał pozwanym, aby w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacili solidarnie powódce z weksla kwotę 204.243,42 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 grudnia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia wraz z kwotą 13.371 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotą 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego albo by wnieśli w tym terminie zarzuty do tutejszego Sądu.

Powyższy nakaz zapłaty uprawomocnił się wobec pozwanych A. D. i P. N. (1) w dniu 29 czerwca 2016r.

W ustawowym terminie, pismem z dnia 13 czerwca 2016 r. od powyższego nakazu zapłaty zarzuty wniósł pozwany T. P., domagając się uchylecia nakazu zapłaty w całości względem niego, oddalenia powództwa oraz wstrzymania wykonania nakazu zapłaty, a także zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował żądanie powódki co do zasady, jak i co do wysokości, zarzucając w szczególności wadliwość „Oświadczenia wekslowego” (poprzez brak górnej kwoty zobowiązania, za które poręczył, abuzywność klauzul zawartych w tym oświadczeniu - stanowiącym gotowy formularz - które ukształtowały sytuację pozwanego w ten sposób, że powódka mogła w sposób nielimitowany i bez ograniczeń czasowych określić sumę wekslową, odpowiedzialność pozwanego mogła potencjalnie obejmować nieograniczoną liczbę placówek prowadzonych przez ajenta, co było sprzeczne z dobrymi obyczajami). Alternatywnie pozwany zarzucił nieważność „Oświadczenia wekslowego” w związku z naruszeniem zasad współżycia społecznego oraz zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez powódkę. T. P. konsekwentnie kwestionował również przedstawione przez powódkę rozliczenie pomiędzy spółką a agentem, a które stanowiło podstawę ustalenia sumy wekslowej. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia.

Postanowieniem z dnia 11 lipca 2016r. Sąd zwolnił pozwanego od kosztów sądowych – opłaty od zarzutów od nakazu zapłaty ponad kwotę 1.000 zł, a w pozostałym zakresie oddalił wniosek pozwanego.

Postanowieniem z dnia 7 października 2016r. Sąd wstrzymał - wobec pozwanego T. P. - wykonanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydane przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 20 maja 2016r. w sprawie o sygn. XVIII Nc 175/16.

W odpowiedzi na zarzuty z dnia 9 listopada 2016r. powódka wniosła o utrzymanie w mocy nakazu zapłaty z dnia 20 maja 2016r. oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka przyznała, że łączyła ją z A. D. umowa współpracy na warunkach umowy franchisingu handlowo-dystrybucyjnego oraz że A. D. prowadziła działalność handlową w lokalach – sklepach (...) przy ul. (...) oraz przy ul. (...) w K.. Powódka potwierdziła także, że A. D. wraz z poręczycielami zobowiązała się do wystawienia weksla in blanco na kwotę wszelkich zobowiązań bez wskazywania górnej granicy tej odpowiedzialności. Jednocześnie powódka zaprzeczyła jakoby uzupełniła weksel niezgodnie z porozumieniem wekslowym. Wskazała, że rozwiązała umowę współpracy z A. D. w dniu 28 stycznia 2015r. na skutek braku wywiązywania się ze zobowiązań płatniczych wobec powodowej spółki – nieuregulowanych należności z tytułu faktur VAT. Powódka podniosła nadto, że w stosunku do pozwanego nie znajdzie zastosowania przepis art. 385<sup>1</sup>§ 1 k.c. który nie dotyczy postanowień określających świadczenie główne, a tym w oświadczeniu wekslowym było poręczenie weksla przez pozwanego. W ocenie powódki, postanowienia określone w oświadczeniu wekslowym zostały ustalone w sposób indywidualny, dlatego nie można ich uznać za niedozwolone. Wskazała, że pozwany przed podpisaniem oświadczenia wekslowego zapoznał się z jego treścią i miał możliwość zgłoszenia zastrzeżeń, czego nie uczynił. Powódka odnosząc się do zarzutu pozwanego braku ustalenia warunków finansowych dotyczących współpracy pomiędzy stronami wskazała, że nie zasługuje on na uwzględnienie, gdyż powódka przestrzegła Instrukcji i Wytycznych, w których były określone wszelkie warunki dotyczące współpracy. Zdaniem powódki pozwany w chwili podpisania poręczenia na wekslu był pełnoletni i posiadał pełną zdolność do czynności prawnych.

Na rozprawie w dniu 8 grudnia 2016r. oraz w dniu 5 czerwca 2018r. pełnomocnicy stron wnieśli jak dotychczas, a nadto pełnomocnik pozwanego wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny.***

A. D. planowała otworzyć sklep (...) w K.. Warunkiem podpisania umowy z powódką, a tym samym otwarciem sklepu było podpisanie weksla in blanco przez dwóch poręczycieli.

A. D. pracowała w sklepie sieci (...) z pozwanym T. P., który był sprzedawcą. Nie interesował się wówczas i nie wiedział na jakich zasadach, w szczególności co do wzajemnych rozliczeń, działając sklepy z tej sieci.

A. D. poprosiła pozwanego T. P., żeby dokonał czynności poręczenia weksła twierdząc, że ma on zabezpieczać jej zobowiązania kredytowe na otrzymane od powodowej spółki towary i zapewniała pozwanego, że jest to tylko formalność.

W dniu 21 października 2010r. w Kancelarii Notarialnej w K. przy ul. (...) przed notariuszem J. W. pozwany T. P., który miał wówczas 20 lat i P. N. (2) jako poręczyciele weksłowi oraz A. D. jako wystawca weksła podpisali weksel in blanco. Przed podpisaniem weksła notariusz pouczył stawających, że weksel stanowi zabezpieczenie roszczeń powódki i że może zostać wypełniony na dowolną kwotę.

Po podpisaniu weksła powódka poinformowała A. D. o konieczności podpisania przez nią oraz przez poręczycieli weksłowych również dokumentu „Oświadczenia wekslowego”. Powódka przekazała A. D. blankiet oświadczenia wekslowego. Pozwany pobieżnie zapoznał się z treścią oświadczenia wekslowego i nie zgłaszał do niego żadnych zastrzeżeń. A. D. jako wystawca weksła oraz pozwany T. P. i P. N. (2) jako poręczyciele weksłowi podpisali oświadczenie weksłowe. W treści tego dokumentu wskazano, że posiadacz weksła, tj. (...) Sp. z o.o. w P., będzie uprawniony do wypełnienia tego weksła na kwotę „wszelkich wymagalnych zobowiązań” wobec (...) sp. z o.o. wynikających z Umowy Współpracy (bez wskazania daty umowy współpracy, z pozostawionym pustym polem na wpisanie daty), w tym w szczególności z tytułu zakupu towarów handlowych lub świadczenia usług, wraz z należnościami ubocznymi. Treść oświadczenia zawierała również zapis, że posiadacz weksła uprawniony będzie do wypełnienia weksła, według własnego uznania, w zakresie daty i miejsca wystawienia, daty i miejsca płatności, nazwy i siedziby posiadacza jako remitenta oraz do opatrzenia weksła według własnego uznania klauzulą domicylu, bez protestu.

Oświadczenie weksłowe zawierało także zapis, że w przypadku powierzenia Agentowi prowadzenia działalności handlowej i usługowej w drugim, bądź w następnych lokalach, uprawnienie posiadacza weksła do jego wypełnienia obejmować będą wszelkie wymagalne zobowiązania powstałe w związku z realizacją Umowy Współpracy we wszystkich powierzonych Agentowi w celu prowadzenia działalności handlowej i usługowej lokalach ( sklepach (...), sklepach (...)).

W treści oświadczenia wekslowego wskazano również, że wypełniony weksel posiadacz weksła będzie uprawniony przedstawić do zapłaty, a w przypadku niezapłacenia sumy wekslowej przez wystawcę lub poręczycieli w terminie 7 dni od daty wezwania wystąpić do sądu o wydanie nakazu zapłaty, bez protestu. Wezwanie do zapłaty kwoty wymagalnych zobowiązań wystawca i poręczyciele traktują jako przedstawienie weksła do wykupu.

Dowód: kopia weksła (k. 11), notarialne poświadczenie podpisów na wekslu z datą pewną 21 października 2010r. (k. 12-13), oświadczenie weksłowe (k. 17-18), zeznania świadka A. D. (k. 36 – 38 w aktach sprawy I Cps 63/17), zeznania świadka P. N. (1) (k. 38 -39 w aktach sprawy I Cps 63/17), częściowo zeznania pozwanego T. P. (min. 4-min. 19 e-protokołu z dnia 5 czerwca 2018r. k. 708-709).

Po podpisaniu weksła i oświadczenia wekslowego, dnia 4 listopada 2010r. A. D. prowadząca działalność gospodarczą pod firmą P.H.U. (...) A. D. - jako agent - zawarła z poprzednikiem prawnym powódki - (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P. umowę o współpracy na prowadzenie działalności handlowej i usługowej w lokalu, do którego (...) S.A. posiadała tytuł prawny.

A. D. zobowiązała się do prowadzenia działalności handlowej i usługowej w sklepach (...) stosując i przestrzegając Instrukcji – zbioru zasad prowadzenia przez Agentów działalności handlowej i funkcjonowania sklepu zawierających m.in. zakres praw i obowiązków stron umowy nieobjęty umową oraz Wytucznych – bieżących informacji, zaleceń i wskazówek Centrali (§ 2 ust. 12 i § 9 ust. 4. i ust. 5.).

Powódka przed podpisaniem umowy współpracy z dnia 4 listopada 2010r. nie doręczyła A. D., ani pozwanemu ww. Instrukcji oraz Wytycznych.

Strony umowy o współpracy ustaliły w § 10 ust. 4 umowy, że celem zabezpieczenia roszczeń Centrali z tytułu ewentualnego nieuiszczenia zapłaty za towar, nałożonych kar pieniężnych i szkód wywołanych działaniem Ajenta, Ajent wystawi na rzecz Centrali weksel in blanco, poręczony przez dwie osoby fizyczne, z podpisami poświadczonymi notarialnie wraz z oświadczeniem wekslowym.

Pozwany nie znał treści ww. umowy współpracy z dnia 4 listopada 2010r.

Na mocy aneksu do umowy współpracy zawartego w dniu 11 lutego 2014r. A. D. zobowiązała się, w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, do prowadzenia w imieniu własnym, na własną rzecz i ryzyko, działalności handlowej i usługowej w lokalach położonych w K. przy ul. (...) i przy ul. (...). Pozwany nie znał treści ww. aneksu.

Bezsporne, a nadto dowód: umowa współpracy z dnia 4 listopada 2010r. wraz z załącznikiem (k. 39-48i k. 49), aneks z dnia 11 lutego 2014r. do umowy współpracy (k. 102), zeznania świadka A. D. (k. 36 – 38 w aktach sprawy I Cps 63/17), zeznania pozwanego T. P. (min. 4-min. 19 e- protokołu z dnia 5 czerwca 2018r. k. 708-709).

Współpraca powódki z A. D. polegała na tym, że A. D. kupowała od powódki towary handlowe z odroczonym terminem płatności (na tzw. „kredyt kupiecki”), a po sprzedaży towaru klientom sklepu płaciła powódce cenę sprzedaży umniejszoną o swoją marżę. Powódka wyszukała na rynku lokal, zaadoptowała i wyposażyla go na własny koszt, a następnie podnajęła A. D. lokal, za który płaciła powódce zryczałtowany czynsz.

A. D. zakupiła od powodowej spółki towary z zastrzeżeniem prawa własności na rzecz (...).

Dowód: umowa najmu z dnia 15 kwietnia 2005r. wraz z aneksem z dnia 2 września 2013r. (k. 104-106 i k. 107), umowa współpracy zastrzegająca prawo własności z dnia 4 listopada 2010r. (k. 584-585).

Wobec braku spłaty zobowiązań A. D. wobec powódki w związku z działalnością gospodarczą prowadzoną w obu sklepach w K., powódka w dniu 28 stycznia 2015r. złożyła oświadczenie o rozwiązaniu ze skutkiem natychmiastowym Umowy Współpracy z dnia 4 listopada 2010r. oraz Umowy Podnajmu z dnia 10 lutego 2014r., zobowiązując A. D. do wystawienia dokumentów rozliczeniowych z powódką w terminie 7 dni od rozwiązania umowy.

Powódka wypełniła również weksel in blanco wystawiony w dniu 21 października 2010r., który został uzupełniony na kwotę 205.169,07 zł i określono w nim termin płatności na dzień 9 grudnia 2015r., a miejsce płatności wskazano - P. Plac (...). Kwota ta stanowiła saldo zobowiązań ajenta A. D. wobec powódki.

Wezwania do wykupienia weksla pismami z dnia 18 października 2015r. zostały wysłane i doręczone: A. D., P. N. (1) i T. P., każdemu z osobna.

Dowód: kopia weksla (k. 11), oświadczenie z dnia 28 stycznia 2015r. (k. 103), notarialne poświadczenie podpisów na wekslu (k. 12-13), wezwania do wykupu weksla (k. 14-16), zeznania świadka A. D. (k. 36 – 38 w aktach sprawy I Cps 63/17).

W dniu 3 kwietnia 2018r. Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu zarejestrował połączenie (...) spółka akcyjna z siedzibą w P. z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. poprzez przeniesienie całego majątku (...) spółka akcyjna na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – łączenie się przez przejęcie. Z dniem połączenia zmianie uległa firma spółki przejmującej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Dowód: odpis KRS (k. 704-707).

W okresie współpracy z powódką, pozwana A. D. zakupiła od powódki towary handlowe oraz została obciążona z tytułu umowy współpracy na łączną kwotę 5.704.708,40 zł.

Do dnia wniesienia pozwu w niniejszej sprawie A. D. wpłaciła powódce na poczet zobowiązań z tytułu zakupu towarów handlowych oraz innych zobowiązań kwotę 4.969.477,23 zł. Różnica ww. kwot stanowi 735.231,17 zł, którą nadto powódka umniejszyła o wartość faktur korekt (z tytułu np. zwrotu towarów) w wysokości 335.893,27 zł, wartość kompensat w wysokości 141.604,34 zł (tytułem np. należnych A. D. prowizji) oraz not o wartości 53.490,14 zł. Ostateczną różnicę stanowi kwota 204.243,42 zł, dochodzona przez powódkę pozwem w niniejszej sprawie.

Dowód: zestawienie dokumentów księgowych (k.108-158), zestawienie niezapłaconych faktur i not na dzień 9 listopada 2016r. (k. 159-160), niezapłacone faktury VAT wraz z dowodami dostaw WZ (k. 161- 514), potwierdzenie nadania faktur VAT korekta, zestawienie dokonanych wpłat przez A. D. (k. 564-575 i k. 535-552), zeznania świadka J. H. (min.10:39-30:04 e-protokół z dnia 25.05.2017r., k. 652, CD k. 653).

Przeciwko A. D. zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne, które zostało umorzone postanowieniem z dnia 22 listopada 2017r. Saldo wyegzekwowanych przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Sanoku M. K. należności w drodze postępowania egzekucyjnego prowadzonego w sprawie KM 1142/16 przeciwko A. D. oraz P. N. (1) wyniosło na dzień 20 lutego 2017r. 827,68 zł. Kwota ta została zaliczona przez powódkę na poczet odsetek od należności głównej.

Dowód: zestawienie wyegzekwowanych przez Komornika należności (k. 602), wniosek o wszczęcie egzekucji (k. 626-627), pisma komornika (k. 628-640), wykaz majątku (k. 641-643), postanowienie Komornika o umorzeniu postępowania (k. 703).

Aktualnie pozwany T. P. ma 27 lat, mieszka ze współlokatorką i ponosi koszty utrzymania mieszkania w kwocie 700 zł. Pozostałe koszty utrzymania pozwanego to żywność – 300 zł, odzież – 100 zł, telefon – 59 zł. Pozwany ma wykształcenie wyższe, z zawodu jest socjologiem. Pracuje w wypożyczalni samochodów i zarabia kwotę 3.500 zł netto.

Dowód: zeznania pozwanego T. P. (min. 4-min. 19 e- protokołu z dnia 5 czerwca 2018r. k. 708-709).

**Powyższy stan faktyczny** Sąd ustalił w oparciu o zebrany w toku sprawy materiał dowodowy w postaci wyżej powołanych dowodów z dokumentów znajdujących się w niniejszej sprawie oraz w aktach sprawy KM 1142/16, jak również zeznań świadków: A. D., P. N. (1) i J. H., a także pozwanego T. P..

Złożone przez powódkę dokumenty rozliczeniowe przedłożone do akt sprawy były częściowo kwestionowane przez pozwanego. W celu wyjaśnienia zgłoszonych przez pozwanego zarzutów do przedstawionego przez powódkę rozliczenia, spółka złożyła wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. H..

Zeznaniom świadka J. H. Sąd dał wiarę, gdyż były one logiczne i spójne. Wprawdzie jest ona pracownikiem powódki, niemniej opisała standardową procedurę rozliczeń należności za towary pomiędzy powódką a agentami. Z zeznań świadka wynika jednoznacznie, że w zestawieniu wpłat dokonywanych przez A. D. przedłożonym przez stronę powodową na k. 564-575, wystąpił błąd techniczny, gdyż omyłkowo została zdublowana zaksięgowana w danym dniu kwota 4.100 zł. Suma zatem kwot wskazanych w podsumowaniu tabeli i piśmie powoda – 4.969.477,23 zł jest prawidłowa. Zeznań tych pozwany nie kwestionował, jak również nie wniósł o powołanie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i księgowości. Pozwany nie przedstawił zatem żadnych przekonujących dowodów świadczących o tym, że przedłożone przez powódkę rozliczenie nie jest prawidłowe.

Zeznaniom świadków: A. D. i P. N. (1) Sąd dał wiarę, gdyż były ze sobą zbieżne, a nadto zasadniczo zbieżne z zeznaniami pozwanego. Z wyżej wskazanego materiału dowodowego wynika sekwencja zdarzeń ujęta w stanie faktycznym niniejszej sprawy. Mianowicie z zeznań zarówno ww. świadków, jak i pozwanego wynika jednoznacznie, że najpierw – w kancelarii notarialnej - doszło do podpisania przez wystawcę weksla i poręczycieli w tym pozwanego weksla in blanco, a następnie, innego dnia i poza kancelarią notarialną, A. D., P. N. (2) oraz pozwany podpisali „Oświadczenie

wekslowe”. Miejsce jednak podpisania oświadczenia wekslowego nie miało istotnego znaczenia, a ważne było to, że - jak wynika z zeznań ww. świadków i pozwanego - w momencie podpisywania weksła, jak i deklaracji wekslowej nie znali oni treści umowy współpracy łączącej A. D. z powódką. O powyższym świadczy również dokument w postaci oświadczenia wekslowego, w którym w miejscu daty umowy współpracy pozostawiono wolne wykropkowane miejsce. Oznacza to, że w momencie podpisywania tego oświadczenia nie była jeszcze znana data zawarcia umowy współpracy.

Zeznaniom pozwanego Sąd w przeważającej mierze dał wiarę, gdyż były one logiczne, szczerze, a nadto znajdowały uzasadnienie w pozostałym materiale dowodowym zebrany w sprawie. Nie były jedynie przekonujące jego zeznania co do tego, że podczas czynności notarialnych nie pouczał podpisujących weksel o surowej odpowiedzialności osób, które podpisały weksel. Jest to bowiem sprzeczne ze zgodnymi w tej kwestii świadków A. D. oraz P. N. (1). Sąd dał również mu wiarę odnośnie opisywanej przez pozwanego sytuacji materialnej i życiowej.

### **Sąd zważył co następuje.**

W niniejszej sprawie powódka wniosła o utrzymanie w mocy nakazu zapłaty z dnia 20 maja 2016r. wydanego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie XVIII Nc 175/16 podtrzymując twierdzenia zawarte w pozwie, natomiast pozwany T. P. domagał się uchylecia ww. nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa w oparciu o wskazane przez niego zarzuty.

Nie budziła wątpliwości Sądu legitymacja czynna powódki w niniejszej sprawie. W sprawie powództwo wytoczył poprzednik prawny powódki - (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P.. Z dniem 3 kwietnia 2018r. doszło do połączenia (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P. z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. poprzez przeniesienie całego majątku spółki (...) Spółka akcyjna na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością tj. łączenie się przez przejęcie. Z dniem połączenia uległa również zmianie firma spółki przejmującej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Powyższe wynika z aktualnego odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego spółki (...) Sp. z o.o. Stosownie do treści art. 494 § 1 k.s.h. z ww. datą spółka przejmująca wstąpiła we wszelkie prawa i obowiązki spółki przejmowanej, a zatem doszło do sukcesji pod tytułem ogólnym. (...) Sp. z o.o. posiada też legitymację materialną do dochodzenia praw z weksła, skoro nabycie praw z weksła nastąpiło w drodze ważnej umowy przeniesienia całego majątku spółki (...) S.A.

Wobec powyższego legitymowanym procesowo czynnie w niniejszej sprawie jest niewątpliwie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P..

Głównym dłużnikiem z weksła, a więc takim dłużnikiem, na którym ciąży przede wszystkim obowiązek zapłaty sumy wekslowej, jest w wekslu własnym jego wystawca. Nie może on zwolnić się od odpowiedzialności za zapłatę (art. 9 Prawa wekslowego). A. D. jako wystawca weksła oraz pozwany T. P. wraz z P. N. (1) jako poręczyciele odpowiadają solidarnie za zobowiązania wobec posiadacza weksła – powódki. Zgodnie bowiem z art. 32 Prawa wekslowego poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył. Zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej. Odpowiedzialność solidarna pozwanego z A. D. i P. N. (1) wynika natomiast z art. 47 Prawa wekslowego, zgodnie z którym kto weksel wystawił, przyjął, indosował lub zań poręczył, odpowiada wobec posiadacza solidarnie. Posiadacz może dochodzić roszczeń przeciw jednemu, kilku lub wszystkim dłużnikom bez potrzeby zachowania porządku, w jakim się zobowiązali. W świetle powyższego legitymacja bierna pozwanego T. P. nie budziła wątpliwości Sądu.

Powódka występując w postępowaniu nakazowym z powództwem o zapłatę twierdząc, że przysługuje jej od pozwanego roszczenie na podstawie podpisanego przez niego weksła przedłożyła oryginał weksła, co stanowiło wyłączną podstawę do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. W procesie wekslowym weksel stanowi wystarczający dowód zobowiązania.

Dokument stanowiący podstawę wydanego przeciwko m.in. pozwanemu nakazu zapłaty w postaci weksła niewątpliwie odpowiada art. 1 i art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (Dz. U. Dz.U. 1936 nr 37 poz. 282, zwana

dalej Prawo wekslowe). Zawiera on nazwę „weksel” w samym tekście dokumentu, przyrzeczenie bezwarunkowej zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej (kwoty 205.169,07 zł), wskazanie terminu płatności (tj. dzień 9 grudnia 2015r.), miejsce płatności (P., Plac (...)), określenie podmiotu, na rzecz którego lub na którego zlecenie zapłata ma być dokonana (tj. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P.), datę i miejsce wystawienia weksla (K., 21 października 2010r.), czytelny podpis wystawcy weksla (D. A.) oraz – w dacie poręczenia - czytelne podpisy poręczycieli weksla pod sformułowaniem: „Poręczam za A. D.” (T. P. i P. M.). Przedmiotowy weksel nie nasuwa również wątpliwości Sądu co do jego prawdziwości. Po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, wydanego na podstawie weksla spór z płaszczyzny stosunku wekslowego zabezpieczającego roszczenie przeniósł się na ogólną płaszczyznę stosunku podstawowego łączącego strony (por. wyrok SN z dnia 14.03.1997 r. w sprawie I CKN 48/97, OSNC 1997 r. nr 9 poz.124 z glosą aprobującą A. Szpunara Przegląd Sądowy 1998 r. nr 4 poz.100 oraz glosa A. Szpunara do uchwały SN z dnia 31.05.1994 r. w sprawie III CZP 75/94, OSP 1995 r. nr 2 poz. 33).

Wskutek istnienia w sprawie merytorycznego rozstrzygnięcia, jakim jest nakaz zapłaty, w drugiej fazie postępowania nakazowego, która rozpoczyna się wraz z wniesieniem zarzutów, następuje przerzucenie ciężaru dowodu na stronę pozwaną. Konieczność udowodnienia w niniejszym postępowaniu, iż żądanie zgłoszone przez powódkę jest bezzasadne obciążała pozwanego. Zgodnie bowiem z zasadami obowiązującymi w procedurze cywilnej ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Dla zastosowania art. 6 k.c. obojętne jest z czyjej inicjatywy podjęte zostało postępowanie dowodowe, które nie przekonało sądu o prawdziwości twierdzeń o faktach mających istotne znaczenie dla sprawy (por. wyrok SN z dnia 24 listopada 2010r. II CSK 296/10, Lex nr 970073).

Pozwanemu jako poręczycielowi wekslowemu przysługiwało prawo podnoszenia wszelkich zarzutów, jakie przysługują osobie, za którą poręczył, skoro ponosi odpowiedzialność tak samo jak A. D. i P. N. (2) (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 29 czerwca 2016r. I ACa 90/16, Lex nr 2139443, wyrok SA w Warszawie z dnia 17 grudnia 2015r. I ACa 492/15, Lex nr 1957352). Mógł on, w szczególności, zgłaszać skutecznie zarzuty wskazujące na wypełnienie weksla niezgodnie z deklaracją wekslową, w tym z wypełnieniem weksla po dacie przedawnienia zabezpieczonego roszczenia, jak i zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego oraz zarzuty osobiste (por. wyrok SN z dnia 12 grudnia 2008r. II CSK 360/08, Lex nr 584726, wyrok SA w Szczecinie z dnia 19 maja 2016r. I ACa 1192/15, Lex nr 2107031).

Pozwany podniósł zarzuty natury merytorycznej tj. bezskuteczności względnie nieważności postanowienia wekslowego, zgodnie z którym powódka miała być uprawniona do wypełnienia weksla na kwotę wszelkich wymagalnych zobowiązań wobec (...) Sp. z o.o. wynikających z umowy współpracy z dnia 4 listopada 2010r. bez wskazania górnego limitu odpowiedzialności. Pozwany podniósł także zarzut braku indywidualnego uzgodnienia z nim postanowień umowy, na które jako konsument nie miał realnego wpływu, co powoduje - w jego ocenie - rażące naruszenie dobrych obyczajów. Pozwany podniósł także zarzut naruszenia przez powódkę zasady sprawiedliwości i równowagi kontraktowej stron, a także zasady lojalności pomiędzy stronami stosunku cywilnoprawnego podkreślając przy tym brak równorzędności stron w zakresie wiedzy i doświadczenia. Pozwany zgłosił również zastrzeżenia co do rozliczeń pomiędzy powodem a A. D. wskazanych w dokumencie zatytułowanym „zestawienie dokumentów księgowych wraz z zestawieniem wpłat”. Nadto z ostrożności procesowej podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

W pierwszej kolejności należało się zatem odnieść do poniesionego przez powoda zarzutu przedawnienia. Zarzut uzupełnienia weksla po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego przysługuje także poręczycielowi (por. wyrok Sn z 3.11.2010r., V CSK 142/10).

Zarzut przedawnienia nie zasługuje na uwzględnienie z tego względu, że nie doszło ani do przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, ani do przedawnienia roszczenia wekslowego. Zgodnie z brzmieniem art. 118 k.c. obowiązującego na dzień wniesienia pozwu, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W niniejszej sprawie obie strony stosunku prawnego, z którego wywodzi się roszczenie majątkowe, za które poręczył pozwany tj. powódka i A. D., prowadziły działalność gospodarczą, w związku z czym

należy przyjąć trzyletni termin przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego. Z dokumentu na k. 103 wynika, że oświadczenie powódki o rozwiązaniu umowy współpracy oraz umowy podnajmu dotarło do wystawcy weksla w taki sposób, że mogła się zapoznać z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.) w dniu 28 stycznia 2015r., kiedy to A. D. złożyła swój podpis na oświadczeniu. Z treści oświadczenia z dnia 28 stycznia 2015r. wynika, że powódka zobowiązała A. D. do wystawienia dokumentów rozliczeniowych w terminie 7 dni od daty rozwiązania umowy współpracy. Tymczasem wezwanie do wykupu weksla nastąpiło pismem z dnia 18 października 2015r., a zatem jeszcze przed upływem trzyletniego okresu przedawnienia. Weksel został wypełniony również jeszcze przed upływem terminu przedawnienia, o czym świadczy określenie daty jego wykupu na dzień 9 grudnia 2015r. Nie doszło zatem do przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego.

Nie doszło również do przedawnienia roszczenia ze stosunku wekslowego. Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia z weksla własnego skierowanego przeciwko wystawcy weksla własnego, zgodnie z art. 70 w związku z art. 103 i 104 Prawa wekslowego, liczy się od dnia płatności weksla (vide: wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 29 kwietnia 1937 roku, sygn. akt C II 3198/96, publ. PPH 1937/1657; z dnia 5 lutego 1980 roku, sygn. akt IV PR 376/79, publ. OSNP 1980/9/173; z dnia 24 maja 2005 roku, sygn. akt V CK 652/04, niepubl.). Tę samą zasadę stosuje się do weksli in blanco (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1938 roku, sygn. akt C II 2385/37, publ. OSP 1938, poz. 539; z dnia 25 lutego 1938 roku, sygn. akt C II 2245/37, publ. OSP 1938, poz. 536; z dnia 21 maja 1981 roku, sygn. akt IV PRN 6/81, publ. OSNC 1981/11/225; z dnia 4 czerwca 2003 roku, sygn. akt I CKN 434/01, niepubl.). Poręczyciel wekslowy odpowiada tak jak wystawca weksla. W niniejszej sprawie data płatności weksla została określona na dzień 9 grudnia 2015r., powództwo w niniejszej sprawie zostało wszczęte w dniu 13 maja 2016r., a zatem przed upływem trzyletniego okresu przedawnienia roszczenia.

Mając na względzie powyższe Sąd uznał, że zarzut przedawnienia roszczenia jest bezzasadny.

W dalszej kolejności należało odnieść się do zarzutu dotyczącego tego, że udzielone przez niego poręczenie jest nieograniczone kwotowo, jak i czasowo.

Stwierdzić należy, że poręczenie wekslowe jest ze swej istoty nieograniczone co do kwoty. Weksel jest papierem wartościowym konstytutywnym tj. treść wierzytelności wekslowej jest kształtowana treścią weksla. Weksel in blanco inkorporuje zobowiązanie wekslowe. Istota weksla in blanco polega na tym, że wystawca zobowiązując się z weksla, nie wypełnia jego blankietu, lecz jedynie go podpisuje (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 27 lutego 2013r. I ACa 59/13, Lex nr 1289554) i tak też było w niniejszej sprawie. Zobowiązanie avalisty ma charakter abstrakcyjny i samodzielny, co oznacza, że odpowiada on według treści weksla. Powstaje niezależnie od istnienia zobowiązania dłużnika głównego w sensie materialnym i wystarczy że zobowiązanie to zostało prawidłowo wyrażone na dokumencie wekslowym w sensie formalnym (por. wyrok SN z dnia 12 grudnia 2008r. II CSK 360/08, Lex nr 584726, wyrok SA w Warszawie w dnia 28 kwietnia 2016r. VI ACa 582/15, Lex nr 2080315). Poręczenie wekslowe musi być udzielone na wekslu i jednoznacznie wskazywać na wolę poręczenia, wymaga użycia zwrotu, który w sposób dostatecznie jasny wskazuje na udzielenie poręczenia wekslowego (por. wyrok SA w Warszawie w dnia 28 kwietnia 2016r. VI ACa 582/15, Lex nr 2080315). Poręczenie wekslowe jest instytucją całkowicie odrębną od poręczenia cywilnego i stosuje się do niego wyłącznie przepisy prawa wekslowego. Zgodnie z art. 31 Prawa wekslowego poręczenie wekslowe powstaje poprzez umieszczenie na wekslu albo na przedłużku podpisu poręczyciela oznaczonego wyrazem „poręczam” lub innym zwrotem równoznacznym. Poręczenie powinno przy tym wskazywać za kogo je dano, a w braku takiej wskazówki uważa się, że poręczenia udzielono za wystawcę. Dla powstania poręczenia wekslowego nie było wymagane, by wyraz „poręczam” umieścił na odwrocie weksla poręczyciel (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 28 lutego 2013r. I ACa 19/13, Lex nr 1294772).

Odnosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że okolicznością przyznaną przez pozwanego, a zatem bezsporną, było to, że złożył on - jako poręczyciel wekslowy - na odwrocie weksla swój własnoręczny podpis, jak również, że podpisał oświadczenie wekslowe załączone przez stronę powodową do pozwu. Z dokumentu przedłożonego przez powódkę w postaci weksla wynika jednoznacznie, że na odwrocie weksla widnieje czytelny, własnoręczny podpis T. P. pod słowami „poręczam za A. D.”, czym wyraził od w sposób jasny swoją wolę dokonania



poręczenia za wystawcę weksla. Również na deklaracji wekslowej pozwany złożył swój czytelny podpis, który nie nasuwa żadnych wątpliwości Sądu.

W orzecznictwie wskazuje się również, że funkcją weksla gwarancyjnego in blanco jest bezterminowe zabezpieczenie przyszłego długu wystawcy weksla, przy czym wysokości długu nie da się określić w chwili wystawienia weksla (tak: SA w Lublinie w wyroku z dnia 22.05.1996r., I ACr 142/96, publ. Lex). Do poręczenia wekslowego nie ma zastosowania (nawet przez analogię) przepis art. 876 § 1 kc, dotyczący poręczenia cywilnego, uzależniający możliwość poręczenia za dług przyszły od określenia górnej kwoty odpowiedzialności (tak: SN w orzeczeniu z 28.10.1983r., OSNCP 1964, p. 208), wyrok SA z 23.10.2015r., V CSK 713/14, wyrok SN z 4.02.2011 III CSK 196/10, SA w Lublinie w wyroku z dnia 22.05.1996r., I ACr 142/96 – publ. Lex). Zobowiązanie poręczyciela wekslowego nie może być również ograniczone terminem (tak: SA w Łodzi w Wyroku z 10.12.2015r., Im ACa 845/15).

Z uwagi na samą istotę weksla i abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego, powódka nie mogła zatem ustalić z wystawcą weksla in blanco czy też poręczycielami górnej granicy zobowiązania pieniężnego, jak i ograniczenia ich odpowiedzialności w czasie. Omawiany zarzut nie zasługuje z tego względu na uwzględnienie.

Bez znaczenia prawnego okazał się również zarzut pozwanego, że A. D. zapewniała go, że podpisanie przez niego weksla to jedynie „formalność”, że poręczenie dotyczy udzielonego kredytu kupieckiego, że nie informowała go o działalności sklepów i powstałym zobowiązaniu wobec (...), jak i że nie miał on wpływu na działalność A. D.. Zgodnie bowiem z ugruntowaną wykładnią przepisów o poręczeniu wekslowym, avalista nie może się zaslaniać tymi zarzutami, które są oparte na jego osobistych stosunkach z dłużnikiem głównym. Poręczycielowi wekslowemu przysługują w zasadzie tylko zarzuty obiektywne oraz subiektywne, ale oparte na jego stosunku z posiadaczem weksla (wierzycielem), a nie osoba, z a którą udzielił poręczenia (vide: wyrok SA w Łodzi z 10.12.2015r. I ACa 845/15, wyrok SN z 31.05.1994r., III KZP 75/94 – publ. Lex).

Pozwany zgłosił również zarzut dotyczący nieprawidłowości obliczeń należności.

W przekonaniu Sądu, pozwany nie wykazał zasadniczych nieprawidłowości wyliczeń powódki, która przedłożonymi przez nią dokumentami w postaci: zestawienia niezapłaconych faktur i not oraz samych faktur z tytułu sprzedaży towarów podpisanych przez A. D. wykazała, że w okresie współpracy z powódką, A. D. zakupiła od powódki towary handlowe, w związku z czym została obciążona należnością w kwocie 5.704.708,40 zł. Do dnia wniesienia pozwu wpłacono na rzecz powódki z tytułu zakupu towarów handlowych od powódki oraz innych zobowiązań z umowy współpracy łączną kwotę 4.969.477,23 zł. Z zeznań świadka J. H. wynika, że omyłkowo została zdublowana zaksięgowana kwota 4.100 zł w danym dniu i w rezultacie suma kwot przedstawionych w tabeli wynosi tak jak wskazano w podsumowaniu tabeli i piśmie powódki 4.969.477,23 zł. Zestawienie przedłożone przez powódkę dotyczące dokonywanych przez A. D. wpłat obejmuje wszelkie ruchy księgowe, które były związane z obowiązkiem zaksięgowania wpłaty w oparciu o system księgowy powódki. Taki sposób księgowania nie miał jednak istotnego znaczenia w sprawie. Świadek zeznała bowiem również, że osobiście – nie przez system komputerowy – sprawdzała wyliczenie spornej w niniejszej sprawie kwoty i jest ona prawidłowa. Należność ta nie została uiszczona do dnia wyrokowania. Dowód przeciwny, wobec tego obciążał pozwanego, który nie wykazał innej wysokości należności, aniżeli obliczonej przez powódkę na podstawie jej dokumentów księgowych. Pozwany nie zaoferował żadnego dowodu, który podważałby wysokość dochodzonego roszczenia. Wskazać przy tym należy, że wydanie wierzycielowi weksla stwarza domniemanie istnienia w chwili wydania weksla wierzycielności w wysokości sumy wekslowej i przerzuca w ten sposób ciężar dowodu przeciwnego na dłużnika (por. uchwała SN z dnia 7 stycznia 1967r. sygn. akt III CZP 19/66, OSNCP 1968, poz. 79).

Dalsze zarzuty pozwanego sprowadzały się do zastosowania przez powódkę w „Oświadczeniu wekslowym” klauzul abuzywnych, które to zarzuty zasługiwały na uwzględnienie.

Spór pomiędzy stronami dotyczył tego, czy zakwestionowane postanowienia dotyczące uprawnienia powódki do wypełnienia weksla „na kwotę wszelkich wymagalnych zobowiązań” - wobec powódki - z tytułu umowy współpracy z dnia 4 listopada 2010r., jak i wszelkich zobowiązań powstałych w związku z realizacją umowy o współpracy „we

wszystkich powierzonych agentowi w celu prowadzenia działalności handlowej i usługowej lokalach” miały charakter niedozwolony w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl natomiast art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Odnosi się to, w szczególności, do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Podkreślić przy tym należy, że przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. jest odpowiednikiem art. 3 ust. 1 unijnej dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Wprowadzenie przepisów dotyczących klauzul abuzywnych do polskiego systemu prawnego stanowiło implementację ww. dyrektywy i miało na celu wzmocnienie poziomu ochrony konsumenta jako zazwyczaj słabszej strony stosunku prawnego, którego drugą stroną jest konsument.

Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.).

Wyżej cytowane przepisy są elementem szerszego systemu ochrony konsumenta przed wykorzystywaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumenta (klauzul abuzywnych). Zakres podmiotowy zastosowania art. 385<sup>1</sup>–385<sup>3</sup> k.c. ogranicza się do stosunków konsumenckich, a więc stosunków między przedsiębiorcami i konsumentami (por. R. Trzaskowski, Komentarz do art. 385<sup>1</sup> k.c.).

W pierwszej kolejności należało ustalić czy w stosunku do pozwanego znajduje zastosowanie definicja legalna dotycząca konsumenta. Z definicji zawartej w art. 22<sup>1</sup> k.c. wynika bowiem, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Pozwany, w przeciwieństwie do A. D., w momencie poręczania weksła nie prowadził żadnej działalności gospodarczej ani zawodowej, z którą dokonanie tej czynności mogłoby się wiązać, bezsprzecznym jest zatem, że pozwany w stosunku do powódki ma status konsumenta. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego status konsumenta może mieć także podmiot zaciągający wobec wierzyciela zobowiązanie weksłowe (por. Sn w wyroku z 19.01.2006r., IV CK 372/05), co miało miejsce w tej sprawie.

W wyroku z dnia 13 lipca 2005 r. Sąd Najwyższy wskazał, że rażąco naruszenie interesów konsumenta można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Z kolei działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Tak, w szczególności, kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy.

Z reguły rażąco naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes (por. wyrok SN z dnia 13 października 2010 r. I CSK 694/09). W doktrynie wskazuje się, że dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. Przez pojęcie dobrych obyczajów rozumie się pewien powtarzalny wzorzec zachowań, aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Ich treści kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami podaje się przykładowo: działania wykorzystujące niewiedzę, naiwność czy brak doświadczenia konsumenta, podeszły wiek, zmierzające do dezinformacji, wywołujące błędne przekonanie

konsumenta. Chodzi więc o działania określane jako nieuczciwe, nierzetelne, niefachowe, nadużywające zasadę zaufania i lojalności stron kontraktu i odbiegające na niekorzyść konsumenta od przyjętych standardów postępowania. Przeważnie jednak Sąd Najwyższy odwołuje się do formuły, zgodnie z którą przez działanie wbrew dobrym obyczajom należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron (wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Biul. SN 2005, nr 11, s. 13; wyrok SN z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06, LEX nr 395247; wyrok SN z dnia 8 listopada 2012 r., I CSK 49/12, OSNC 2013, nr 6, poz. 76 z glosami K. Zdun-Załęskiej, LEX nr 1284693, i A. Brytana, Prawo cywilne. Glosy, red. F. Zoll, S. Daniluk, Warszawa 2016, s. 107; wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12, LEX nr 1408133; wyrok SN z dnia 18 grudnia 2013 r., I CSK 149/13, OSNC 2014, nr 10, poz. 103, z omówieniem M. Bączyka, Przegląd orzecznictwa, M. Pr. Bank. 2014, nr 11, s. 74; wyrok SN z dnia 13 sierpnia 2015 r., I CSK 611/14, LEX nr 1771389; wyrok SN z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, OSNC 2016, nr 9, poz. 105; wyrok SN z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, LEX nr 1927753). Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami – wymaganiami dobrej wiary (por. wyrok SN z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 9). Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (por. wyrok SN z dnia 13.07.2005 r., I CK 832/04, „Prawo Bankowe” 2006, Nr 3, s. 8).

Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść. Obydwa te kryteria powinny być spełnione łącznie (por. powołany już wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03 i wyrok z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, niepubl.). Naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe. Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi (por. wyrok SN z 15 stycznia 2016 r. I CSK 125/15, jak i orzecznictwo TSUE w tym zakresie). Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko i zaliczyć tu można m.in. dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 27 czerwca 2006r. sygn. akt VI ACa 1505/05).

Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie jest takie postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia. Okoliczność, że konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 r. I ACa 447/17). Fakt, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie musiała wykazać powódka, czyli zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. strona, która na ten fakt się powołuje. Jeżeli stan faktyczny sprawy wyczerpie hipotezę norm kodeksu cywilnego dotyczących konsumenckich wzorców umownych sąd powinien te normy stosować z urzędu (por. z uzasadnienia wyroku SN z dnia 19 kwietnia 2007 r. I CSK 27/07). Kontrola in concreto treści umowy - w toczącym się między przedsiębiorcą a konsumentem sporze obejmuje określoną, zawartą przez strony umowę i może dotyczyć każdego postanowienia umowy, które nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc każdego postanowienia umowy,

na którego treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Dotyczy to, w szczególności postanowień przyjętych z wzorca umowy, ale nie tylko.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. przedmiotem oceny pod kątem abuzywności nie jest cała umowa, lecz konkretne postanowienie, przy czym zwrot „postanowienia umowy”, zawarty w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. użyty został w znaczeniu potocznym, a zatem obejmuje zarówno postanowienia objęte porozumieniem stron danej czynności prawnej, jak i postanowienia wzorców umownych, które nie są postanowieniami umowy w ścisłym znaczeniu, ale kształtują także treść nawiązywanego stosunku prawnego. Nie można zatem przyznawać decydującego znaczenia temu, czy łączący strony stosunek cywilnoprawny ukształtowany został postanowieniami przyjętymi ze standardowych wzorców, czy też nie, ponieważ zarówno w odniesieniu do jednych, jak i drugich postanowień istnieje obowiązek uzgadniania ich treści (por. wyrok SN z dnia 13 czerwca 2012 r. II CSK 515/11).

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, że zdaniem Sądu „Oświadczenie wekslowe” podpisane przez pozwanego posiada cechy wzorca umowy. Sądowi z urzędu znane są stosowane przez powódkę, przy zawieraniu umów współpracy z agentami, stosowane formularze oświadczeń wekslowych, których treść jest ze sobą tożsama. W niniejszej sprawie również oświadczenie wekslowe podpisane przez pozwanego swoją treścią nie odbiegało od innych oświadczeń podpisywanych przez wystawców weksli i poręczycieli w podobnych tego typu sprawach. Oświadczenie wekslowe zostało złożone na gotowym formularzu, przygotowanym wcześniej przez powódkę – profesjonalistę, zawierającym blankietowe postanowienia. O powyższym świadczy również to, że w dokumencie „Oświadczenie wekslowe” znajdowało się niewypełnione, wykropkowane i uzupełnione później, miejsce, w którym wpisano datę umowy o współpracy z dnia 4 listopada 2010r.

Pozwany nie miał zatem żadnego wpływu na treść tej deklaracji. Stąd też uznać należało, że treść oświadczenia wekslowego nie została uzgodniona indywidualnie ani z wystawcą weksla, ani z poręczycielami, w tym z pozwanym. O powyższym świadczą również zeznania świadków: A. D. i P. N. (1) oraz zeznania pozwanego, z których nie wynika, że powódka uzgadniała z nimi indywidualnie treść oświadczenia wekslowego. Sąd uznał zatem, że oświadczenie wekslowe w niniejszej sprawie stanowi wzorzec umowny stosowany przez powódkę jako przedsiębiorcę mający charakter adhezyjny, tryb zawierania tych umów pozbawiony jest bowiem elementu negocjacji z konsumentem, a zatem pozwany nie miał wpływu na brzmienie poszczególnych postanowień przygotowanych wcześniej przez powódkę jako przedsiębiorcę.

Powódka odpierając zarzuty strony pozwanej twierdziła, że przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. który nie dotyczy postanowień określających świadczenie główne, a taki charakter miały kwestionowane warunki umowne. Prawidłowe zastosowanie przepisów kodeksu cywilnego chroniących konsumenta wymaga przede wszystkim ustalenia zakresu pojęcia świadczenia głównego oraz wyjaśnienie, kiedy można stwierdzić, że postanowienie określa świadczenie główne. Punktem wyjścia do rozstrzygnięcia tych kwestii powinien być dorobek Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczący stosowania art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG, zgodnie z którym ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Ocena przejrzystości (stopnia jednoznaczności i zrozumiałości wzorca) dokonywana jest przy uwzględnieniu właściwości przeciętnego kontrahenta, z którym proponent zawiera umowy za pomocą wzorca. Nie są brane pod uwagę możliwości percepcyjne konkretnego podmiotu, lecz ważne są kryteria zobiektywizowane przez porównanie z typem kontrahenta zgodnym z oczekiwaniami społecznymi. Przy czym wymagania co do transparentności wzorca adresowanego do konsumentów są wyższe niż skierowanego do profesjonalistów (M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 704; E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, s. 316–317). Przy ocenie wymogu zrozumiałości należy uwzględnić użyty przez proponenta język (powszechny, specjalistyczny, poprawność składni), obszerność dokumentu, a także układ graficzny, który może decydować nie tylko o czytelności, ale i zrozumiałości tekstu. Wymóg zrozumiałości wzorca nie jest dopełniony, gdy doręczone dokumenty zawierają uregulowania niejasne, wieloznaczne, mylące i obiektywnie niezrozumiałe dla przeciętnego adresata. Pojęcie jednoznaczności odnosi się do treści sformułowań zawartych we wzorcu, co oznacza, iż powinny one w nim zostać sformułowane jasno, w sposób nie budzący wątpliwości. Wzorzec zrozumiały to taki,

który jest czytelny ze względu na sposób sporządzenia dokumentu, język tekstu, formę graficzną, ale także i wielkość czcionki (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 18 czerwca 2010 r. VI ACa 1431/09, Lex nr 112022, wyrok SN z dnia 12 stycznia 2007 r. IV CSK 307/06, LEX nr 238967). Jak wskazano w wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 26 lutego 2015 r. C-143/13, z którego tezą Sąd się w pełni zgadza, wymóg przejrzystości warunków umownych wprowadzony w art. 4 ust. 2 i w art. 5 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, które to przepisy mają ponadto taki sam zakres, nie może zostać zawężony do ich zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym. Również z art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j) i l) oraz z pkt 2 lit. b) i d) załącznika do tej dyrektywy wynika, że do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie zyskuje kwestia, czy poinformowany konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. Wymóg wyrażania warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że kontrahent konsumenta musi zapewnić konsumentowi informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji (tak: TSUE w wyroku z dnia 20.09.2017r., sprawa C-186/16).

Kwestia ta powinna być rozpatrzona przez sąd krajowy w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy zachęty stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy i dostarczone na tym etapie informacje, z uwzględnieniem poziomu uwagi, jakiego można oczekiwać od właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta. Z powyższego wynika zatem, że przepis o niedozwolonych klauzulach umownych nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, tylko wtedy, jeżeli zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny.

W tym miejscu wskazać należy, że wekslowi in blanco musi towarzyszyć porozumienie określające zasady jego uzupełnienia, na mocy którego wekslobiorca zostaje upoważniony do jego uzupełnienia. Koniecznym bowiem do uznania za weksel in blanco w rozumieniu art. 10 w zw. z art. 103 Prawa wekslowego dokumentu niepełnego jest udzielenie odbiorcy tego dokumentu przez osobę, która złożyła na nim podpis w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, upoważnienia do uzupełnienia go w określony sposób. Uzupełnienie weksla in blanco zgodnie z porozumieniem stanowi warunek powstania zobowiązania wekslowego, działający z mocą wsteczną i odnoszący swój skutek prawny już w chwili wydania weksla in blanco remitentowi (por. wyrok SN z dnia 21.09.2006r. I CSK 130/2006, OSNC 2007 Nr 6 poz. 93 z glosą M. Królikowskiego, wyrok SN z dnia 29.10.2010r. I CSK 699/2009). Zakres zabezpieczenia może zostać określony w treści deklaracji wekslowej i wówczas weksel in blanco może być wypełniony tylko wówczas, gdy zajdą okoliczności ustalone w porozumieniu zawartym pomiędzy wystawcą a osobą, której weksel został wręczony (por. uzasadnienie wyroku SA w Warszawie z dnia 15 września 2017r. I ACa 917/16, Lex nr 2381495).

Porozumienie wekslowe jest umową zawartą pomiędzy odbiorcą weksla a wystawcą weksla (poręczycielem). Upoważnienie to zazwyczaj przyjmuje formę pisemną – deklaracji wekslowej (tu nazwanego „Oświadczeniem wekslowym”), jednakże nie musi mieć takiej postaci, gdyż zgodnie z art. 60 k.c. porozumienie stron w sprawie upoważnienia odbiorcy do uzupełnienia weksla in blanco nie wymaga zachowania żadnej szczególnej formy, gdyż jego wykładnia następuje na zasadach ogólnych – zgodnie z art. 65 k.c. (por. wyrok SN z dnia 26.09.2013r. II CSK 719/12, lex nr 1385867).

Skoro zatem porozumienie wekslowe jest umową stron, w tym przypadku inkorporowaną w pisemnym „Oświadczeniu wekslowym”, to należy uznać, że mają do niego zastosowanie przepisy dotyczące abuzywnych warunków umownych.

W ocenie Sądu, zakwestionowane przez pozwanego warunki umowne a dotyczące uprawnienia powódki do wypełnienia weksla „na kwotę wszelkich wymagalnych zobowiązań” - wobec powódki - z tytułu umowy współpracy z dnia 4 listopada 2010r., jak i wszelkich zobowiązań powstałych w związku z realizacją umowy o współpracy „we wszystkich powierzonych agentowi w celu prowadzenia działalności handlowej i usługowej lokalach”, faktycznie dotyczą głównego świadczenia pozwanego wobec powódki. Określają bowiem zakres jego zobowiązania jako poręczyciela wekslowego wobec wekslobiorcy. Podkreślić jednak stanowczo należy, że pomimo to Sąd mógł badać kwestię ich abuzywności, gdyż są one niejednoznaczne. Wskazuje na to już choćby samo ich literalne brzmienie, zwłaszcza słowo „wszelkie”, bez określenia jakie to konkretne zobowiązania strony umowy współpracy z dnia 4 listopada 2010r. mogą powstać na rzecz powódki, jakiej wartości mogą sięgać te zobowiązania (choćby poprze

wskazanie początkowej wartości towarów sprzedanych agentowi na tzw. „kredyt kupiecki” czyli z odroczonym terminem płatności) oraz bez doprecyzowania warunków otwarcia kolejnych lokali (tj. warunków umożliwiających otwarcie następnych lokali, zasad ich otwarcia, ich liczby, kwestii zawiadomienia o tym fakcie poręczycieli etc.). Z ustaleń Sądu wynika również, że powód w momencie podpisywania weksła ani oświadczenia wekslowego nie znał treści umowy współpracy łączącej powódkę z A. D. (i nie mógł jej znać, gdyż została zawarta już po podpisaniu oświadczenia wekslowego), a żaden przedstawiciel powódki, uprzednio do ww. czynności, nie udzielał mu informacji co do warunków takiej umowy. Z tego wynika, że pozwany nie znał w dacie podpisania weksła, jak i w dacie zawarcia porozumienia wekslowego, treści zobowiązania agenta A. D., a tym samym nie miał wiedzy o rodzaju i zakresie możliwych jej zobowiązań wobec powódki. Zawarcie porozumienia wekslowego, odbyło się zatem w warunkach niewypełnienia przez powódkę podstawowych obowiązków informacyjnych względem pozwanego i uniemożliwiało mu podjęcie w tym zakresie świadomej i rozważnej decyzji. Powódka jako profesjonalista nie udzieliła pozwanemu jako konsumentowi przez zawarciem umowy nawet podstawowych informacji dotyczących przedmiotu zobowiązań A. D., co miało fundamentalne znaczenie dla podjęcia przez niego decyzji o podpisaniu weksła i oświadczenia wekslowego. Bezspornym zaś było, że jedyne i to niejasne oraz niepełne informacje o rodzaju możliwej odpowiedzialności pozwanego T. P. pozyskał jedynie od A. D. (informacja, że jest to poręczenie za kredyt kupiecki udzielony przez powódkę).

W tej sytuacji należało uznać, że omawiane warunki umowne, dotyczące świadczenia głównego pozwanego, były sformułowane niejednoznacznie, zarówno pod względem formalnym (posłużenie się sformułowaniem „wszelkie”), jak i materialnym (brak jakichkolwiek pouczeń i informacji ze strony powódki pozwalających na podjęcie świadomej i racjonalnej decyzji), a tym samym podlegały one indywidualnej kontroli w trybie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Zgodnie z art. 385<sup>(2)</sup> kc oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. W orzecznictwie TSUE wskazuje się, że oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie (TSUE w wyroku z 20.09.2017r., C – 186/16).

Zdaniem Sądu, kwestionowane przez pozwanego warunki umowne, zawarte w „Oświadczeniu wekslowym” mają charakter abuzywny.

Przede wszystkim naruszającym dobre obyczaje było posłużenie się przez powódkę przy formułowaniu tych warunków porozumienia wekslowego ogólnikowym określeniem, że wekslobiorca będzie uprawniony do wypełnienia tego weksła na kwotę „wszelkich wymagalnych zobowiązań (...) wynikających z umowy Współpracy z ....., w tym w szczególności z tytułu zakupu towarów handlowych lub świadczenia usług wraz z należnościami ubocznymi.” Już choćby z tego sformułowania wynika, że zobowiązania z tytułu zakupu towarów, świadczenia usług z należnościami ubocznymi” stanowią tylko przykładowo wymienione roszczenia, które mogą powstać na tle wykonywania umowy. Z umowy o współpracę z 4 listopada 2010r. wynika zaś, że na tle jej wykonywania mogą powstać również inne roszczenia spółki (...) S.A. w P., np. roszczenie odszkodowawcze z tytułu powstania niedoborów w wyposażeniu lub zniszczeniu lokalu ponad normalne zużycie (§ 1 ust. 1.5 umowy), roszczenia z tytułu kar: za naruszenie obowiązku opisanego w § 7.1 umowy tj. zamawiania, nabywania i sprzedawania tylko i wyłącznie towarów handlowych oferowanych przez Centralę spółki (...) i świadczenia usług w sposób ustalony przez (...), przy czym kara może wynosić do 10.000 zł za każdy stwierdzony przypadek. Z § 7.2 wynika, że Centrala (tj. (...) S.A. w P.) może również nałożyć na agenta karę pieniężną do 10.000 zł za każdy stwierdzony przypadek naruszenia obowiązków ewidencjonowania sprzedaży za pomocą kasy fiskalnej (tzw. sprzedaż poza kasą). Dalej, § 10.3 umowy przewidywał możliwość nałożenia na agenta kary finansowej w wysokości do 5.000 zł, jeżeli: a. agent dopuścił się rażącego naruszenia obowiązków, w szczególności § 2 umowy, b. stan zadłużenia wobec Centrali w sposób istotny odbiega od stanu zapasu towarów w sklepie (...) („niedobór finansowy”), c. agent nie przestrzegał Instrukcji i Wytycznych otrzymanych z Centrali, d. istnieje uzasadnione podejrzenie, że agent popełnił w czasie trwania umowy przestępstwo lub wykroczenie związane z prowadzoną działalnością lub inne

przestępstwo lub wykroczenie obiektywnie podważające jego wiarygodność kupiecką, d. agent działał na szkodę klientów, e. działał na szkodę (...) S.A., w tym prowadził działalność konkurencyjną w stosunku do prowadzonej w sklepie (...).

Już choćby z powyższego wynika, że z umowy z 4 listopada 2010r. poza zobowiązaniami z tytułu należności za zakupione towary handlowe, świadczone usługi wraz z należnościami ubocznymi, mogą wynikać również inne zobowiązania z co najmniej 9 różnych, innych podstaw (np. niedobór w wyposażeniu, naruszenie zasady wyłączności, kara za sprzedaż poza kasą, naruszenie zakazu konkurencji, działanie na szkodę klientów, działanie na szkodę Centrali itd.).

O rodzaju tych możliwych zobowiązań pozwany T. P. w ogóle nie został poinformowany ani ustnie ani poprzez zaznajomienie choćby z treścią projektu umowy o współpracę, która miała być zawarta w przyszłości. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z § 10 ust. 4 umowy, że wystawienie przez agenta weksla in blanco, poręczonego przez dwie osoby fizyczne (z podpisami poświadczonymi notarialnie wraz z oświadczeniem wekslowym) miało służyć zabezpieczeniu roszczeń Centrali z tytułu ewentualnego nieuiszczenia zapłaty za towar, nałożonych kar pieniężnych i szkód wywołanych działaniem agenta. Pozwany nie miał świadomości jaki jest pełen katalog potencjalnych zobowiązań, które zabezpiecza poręczenie wekslowe.

Pozwany dysponował zatem jedynie informacjami od A. D., że chodzi o zabezpieczenie ceny towarów sprzedanych jej z odroczonym terminem płatności. Wskazać przy tym należy, że pozwany od nikogo nie uzyskał również informacji o tym jakiego rzędu mogą wynikać z ww. umowy zobowiązania. Wyżej przytoczone postanowienia umowne przewidywały m.in. karę w wysokości do 10.000 zł albo do 5.000 za każdy przypadek wskazanych tam naruszeń. Pozwany nie znał również salda początkowego zatowarowania sklepu (wartości sprzedanego towaru przy otwarciu sklepu), co również nie pozwoliło mu na racjonalną ocenę zakresu swojej potencjalnej odpowiedzialności jako poręczyciela.

Odnosnie samych zobowiązań, wynikających ze sprzedaży A. D. towarów handlowych lub świadczenia usług, T. P. nie znał również obowiązujących pomiędzy stronami umowy współpracy zasad określających sposób ich rozliczenia. Z § 2.10 umowy wynika m.in., że agent może zamawiać, nabywać oraz sprzedawać – w sposób ustalony przez (...) S.A. – tylko i wyłącznie towary handlowe oferowane przez Centralę, z wyłączeniem towarów handlowych wymienionych w Załączniku 1a do umowy. Załącznik ten został A. D. doręczony w chwili zawarcia umowy.

Z umowy o współpracę z dnia 4 listopada 2010r., w tym preambuły, wynika, że w znaczącej mierze sposób wykonywania umowy określony był nie tylko przez postanowienia samej umowy, ale w oparciu o instrukcje, wytyczne lub porady ze strony spółki. § 2.12 umowy stanowi, że agent ma – w szczególności – obowiązek prowadzić działalność handlową i usługową w sklepach (...) stosując i przestrzegając Instrukcje oraz Wytyczne opracowane oraz dostarczane przez Centralę. Do „Instrukcji i Wytycznych” odsyłają również m.in. § 2.6, § 3.2, 2 4.1, § 4.4, § 5.1. W myśl § 9.5 przez „Wytyczne” w umowie należy rozumieć bieżące informacje, zalecenia i wskazówki przesyłane z Centrali do agenta. Natomiast przez „Instrukcje” rozumie się zbiór zasad prowadzenia przez agenta działalności handlowej i funkcjonowania sklepu (...) wraz ze standardami i raportami opracowanymi przez Centralę oraz zakres praw i obowiązków stron umowy, nieobjęty tą umową, umowami dodatkowymi lub porozumieniem, względnie te prawa modyfikujące. W ocenie Sądu, wykładając ww. umowę należy stwierdzić, że wbrew treści § 9.4 ww. „Instrukcje” stanowią integralną część umowy z 4 listopada 2010r. Jak już wyżej wskazano § 2.12 umowy wprost stanowi, że agent ma wykonywać umowę (tj. prowadzenia działalności handlowej i usługowej w sklepach (...)) stosując i przestrzegając Instrukcje oraz Wytyczne opracowane oraz dostarczane przez Centralę. Z tego wynika, że omawiane „Instrukcje” określają sposób wykonywania umowy przez agenta. Zgodnie z § 4.4 szczegółowe zasady obliczania przychodu agenta oraz zasady stosowania gwarancji (...) S.A. regulują odrębne Instrukcje. Również szczegółowy sposób naliczania i rozliczania wynagrodzenia agenta z tytułu współuczestnictwa w promocjach, reguluje odrębna Instrukcja. Podobnie § 4.1 umowy, określający sposób wyliczenia przychodu agenta odsyła do Regulaminów, Instrukcji, względnie Wytycznych. Jak wiadomo, wynagrodzenie oraz prowizje agenta umniejszają wartość jego zobowiązań wobec Ż., a zatem sposób ich ustalenia (przychodu, należnego wynagrodzenia oraz należnych prowizji) jest uregulowany nie tylko

w umowie, ale również w „Instrukcjach”. A skoro tak, to uznać należy, że dokument „Instrukcje”, kształtuje zakres praw i obowiązków stron umowy z 4 listopada 2010r. (co wprost wskazano w § 9.4), a tym samym stanowią one integralną część umowy współpracy z dnia 4 listopada 2010r. (wbrew już temu, co literalnie stwierdzono w § 9.4 umowy). Umowę w tej mierze należało jednak wyłożyć zgodnie z zamiarem stron oraz jej celem, a nie opierać się na dosłownym brzmieniu § 9.4 (art. 65 § 2 k.c.).

W przekonaniu Sądu, omawiane „Instrukcje” skoro kształtują zakres praw i obowiązków stron umowy z 4 listopada 2010r., zostały ustalone w formie wzorca (podobnie jak sama umowa współpracy, oświadczenie wekslowe mają w przypadku wszystkich umów zawieranych przez (...), w tym samym okresie, taką samą treść, na którą kontrahent nie ma wpływu) przez poprzednika prawnego powódki, to stanowią wzorzec umowy w rozumieniu art. 384 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy (w szczególności owu, wzór umowy, regulamin) wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Jak wynika z ustaleń Sądu omawiane „Instrukcje”, nie zostały wręczone A. D. przed zawarciem umowy. Nie wynika to, w szczególności, z treści samej umowy. Dokumentem tym nie dysponował pozwany (złożył jedynie umowę współpracy oraz pierwszą stronę Załącznika 1a do umowy). Instrukcji tych nie przedłożyła w toku procesu nawet sama powódka.

Ciężar dowodu, że dokument „Instrukcji” został doręczony A. D. przed zawarciem umowy spoczywał na powódce (art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc). Powódka na tę okoliczność nie naprowadzała żadnych dowodów, a zatem należało uznać ją za nieudowodnioną. Powódka nie wykazała również, aby A. D. z łatwością mogła się z nią zapoznać.

W konsekwencji stwierdzić należało, że omawiane „Instrukcje” nie wiążą ajenta (art. 384 § 1 kc), a tym samym nie kształtują jego obowiązków każdorazowo tam, gdzie umowa współpracy odsyła do ich stosowania.

W doktrynie i judykaturze Sądu Najwyższego wskazuje się, że wzorzec uznany w całości za nietransparentny w ogóle nie kształtuje treści stosunku, co skutkuje uznaniem umowy za nieważną w całości na podstawie art. 58 § 1 k.c., a jeżeli wada dotyczy tylko części postanowień, skuteczność wzorca należy ocenić stosując przepis art. 58 § 3 k.c. (tak SN w wyroku z dnia 16.09.2016r., IV CSK 711/15). Zdaniem Sądu, ocena jednak czy umowa współpracy z 4 listopada 2010r. jest z ww. względów nieważna w części albo w całości przekracza ramy i potrzeby niniejszego postępowania, gdyż jak wskazano już na początku - zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej.

Niemniej, zdaniem Sądu, zasadnie pozwany wskazywał odnośnie umowy współpracy z 4 listopada 2010r., że nie zawierała ona jednoznacznych zasad rozliczeń finansowych (np. z umowy nie wynika w jaki sposób obliczane są dzienne kwoty, do których wpłaty na rzecz spółki (...) zobowiązany był agent) pomiędzy spółką (...) a agentem A. D., koncentrując postanowienia umowne na wskazaniu obowiązków ajenta i sankcji (kar) za ich naruszenie, a tym samym należałoby rozważyć czy jest ona ważna w świetle art. 58 § 2 k.c., jako sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Zawarcie umowy zgodnej z prawem, na zasadzie swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.) nie oznacza, że umowa taka uchyla się ocenie pod kątem sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, uczciwego obrotu, zasad rzetelności i lojalności wobec drugiego kontrahenta, nawet jeśli jest nim przedsiębiorca.

Wracając jednak do oceny sytuacji prawnej pozwanego, to wskazać należy, że z powyższego wynika jednak, że skoro umowa o współpracy nie reguluje w sposób stanowczy, zrozumiały i jednoznaczny zasad rozliczeń stron tej umowy, to o zasadach tych nie mógł mieć wiedzy - wystarczającej do podjęcia świadomej i rozważnej decyzji - T. P., jak również zasady te nie mogą wywoływać skutków również w sferze jego zobowiązań.

Reasumując, w przekonaniu Sądu powyżej opisane postępowanie (...) S.A. w P. w sposób bezsprzeczny naruszało zasadę uczciwości i rzetelności przy zawieraniu umowy z pozwanym tj. zawarciu z nim porozumienia wekslowego w formie pisemnej tj. „Oświadczenia wekslowego”. Nie dysponując bowiem żadnymi danymi odnośnie rodzaju i skali możliwych zobowiązań z umowy o współpracę z 4 listopada 2010r., za które poręczył wekslowo, nie mając rzetelnej wiedzy o zasadach rozliczeń obowiązujących między spółką (...) a A. D., nie wiedząc na jakich warunkach i w jakiej liczbie mogą być otwarte przez ajenta A. D. dalsze sklepy sieci (...) nie mógł on przewidzieć – w oparciu



o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria – wpływających dla niego z tego faktu konsekwencji ekonomicznych. Samo określenie w „Oświadczeniu wekslowym”, że posiadacz weksła będzie uprawniony do wypełnienia tego weksła na kwotę „wszelkich wymagalnych zobowiązań wobec (...) sp. z o.o. wynikających z Umowy Współpracy z dnia ..... w tym w szczególności z tytułu zakupu towarów handlowych lub świadczenia usług, wraz z należnościami ubocznymi” było w istocie odesłaniem blankietowym do postanowień umowy, które w dacie podpisania oświadczenia nie były pozwanemu znane.

Jak już wyżej wskazano, sam zarzut pozwanego, że w porozumieniu wekslowym nie określono górnej granicy jego odpowiedzialności, z uwagi na charakter poręczenia wekslowego, nie zasługiwał na uwzględnienie, to jednak podkreślić należy, że niewypełnienie przez poprzednika prawnego powódki wobec T. P. jakichkolwiek obowiązków informacyjnych w tym względzie, a pozwalających mu na zdekodowanie choćby sposobu określenia przyszłego długu, za który poręczył (por. wyrok SA w Lublinie z 22.05.1996r., I ACr 142/96), stanowi naruszenie dobrych obyczajów, rażąco naruszając jego interesy jako konsumenta. Takie zachowanie poprzednika prawnego powódki należy uznać za niezgodne z zasadami uczciwości kupieckiej, nierzetelne, niefachowe, nadużywające zasadę zaufania i lojalności stron kontraktu i odbiegające na niekorzyść konsumenta od przyjętych standardów postępowania. Zdaniem Sądu, zostały również wykorzystane przy tym młody wiek, a tym samym niedoświadczenie życiowe pozwanego przy podejmowaniu tego typu decyzji. Takie ukształtowanie omawianych warunków umownych narusza zasadę równości stron umowy cywilnej. Nie ma przy tym znaczenia, że pozwany w dacie podpisania weksła, jak i porozumienia wekslowego miał pełną zdolność do czynności prawnych. Nie wyklucza to bowiem tego, że był osobą niedoświadczoną zawodowo, jak i życiowo. Pracował w sklepie sieci (...) jako szeregowy pracownik – sprzedawca i nie miał żadnej wiedzy o zasadach rozliczeń pomiędzy (...) a agentem. Przepisy prawa polskiego, jak i unijnego (dyrektywa Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. wraz z orzecnictwem ETS, obecnie TSUE) nakładają na przedsiębiorców, kontrahentów konsumenta szczególne obowiązki, w tym informacyjne i wysokie standardy w zakresie rzetelności i uczciwości, przy zawieraniu z nimi umów. Zachowanie tych standardów należy oceniać z uwzględnieniem profesjonalnego charakteru działalności spółki (art. 355 § 2 kc).

Zachowanie poprzednika prawnego powódki, w ocenie Sądu, było wręcz ukierunkowane właśnie na wykorzystanie niedoświadczenia życiowego oraz niewiedzy pozwanego, o czym świadczy sekwencja czasowa podpisywania najpierw weksła, potem „Oświadczenia wekslowego”, a dopiero w ostatniej kolejności nietransparentnej umowy o współpracę, tj. odwołującej się wielokrotnie do nieprzedłożonych do umowy Instrukcji i Wytycznych, a kształtujących prawa i obowiązki stron tej umowy. Poprzedniczka prawną powódki nie starała się nawet w jakikolwiek sposób nawiązać kontaktu, poprzez swojego przedstawiciela, z potencjalnymi poręczycielami w celu udzielenie im stosowanych informacji, wyjaśnienia wątpliwości. Zarówno podpisanie weksła, jak i „Oświadczenia wekslowego” odbyło się bez udziału przedstawicieli spółki. Co znamienne, pierwszą czynnością prawną było podpisanie przez pozwanego weksła, któremu nie towarzyszyło ustalenie pomiędzy stronami niniejszego procesu jakichkolwiek zasad upoważnienie poprzednika prawnego powódki do wypełnienia weksła. Przeciwniej okoliczności powódka nie udowodniła (art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc).

Sprzecznym z dobrymi obyczajami była również klauzula zawarta w oświadczeniu wekslowym, z którego treści wynika, że uprawnienie posiadacza weksła do jego wypełnienia obejmować będzie wszelkie wymagalne zobowiązania powstałe w związku z realizacją umowy współpracy we wszystkich powierzonych agentowi lokalach. Z zeznań pozwanego wynika, że miał on wiedzę o swojej odpowiedzialności za roszczenia powódki jedynie w związku z prowadzeniem dwóch sklepów w K. przez wystawcę weksła, ale nie miał on wiedzy o objęciu zakresem jego odpowiedzialności również innych placówek sklepowych, na których otwarcie pozwany nie miałby żadnego wpływu. Z oświadczenia wekslowego ani z umowy współpracy nie wynika, aby możliwość otwierania kolejnych placówek była w jakikolwiek sposób limitowana.

Powyższe naruszenie dobrych obyczajów w sposób rażąco naruszyło interesy T. P.. Niewątpliwie bowiem, gdyby pozwany przed zawarciem umowy dysponował wszelkimi informacjami, które pozwalałyby mu ocenić zakres (rodzaj) oraz wartość (choćby potencjalną, rząd wartości, potencjalna wielość lokali) zobowiązań, za które poręczył, to z pewnością nie podpisałby „Oświadczenia wekslowego”, a tym samym nie zawarłby – nawet w drodze negocjacji -

porozumienia wekslowego tej właśnie treści (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 15.09.2017r. I ACa 983/16, wyrok SA w Szczecinie z 2.08.2017r. I ACa 263/17 – publ. Lex).

O „rażącym” naruszeniu jego interesów świadczy również fakt, że brak wiedzy pozwanego w powyższym zakresie, skutkowało podjęciem przez niego decyzji o udzieleniu poręczenia wekslowego, z którego potencjalnych skutków – na skutek naruszenia przez poprzednika prawnego obowiązków informacyjnych – nie zdawał sobie sprawy, a które obecnie skutkują praktycznie jego „bankructwem” tj. niemożnością realnego wywiązania się ze swojego zobowiązania. Pozwany jest bowiem bardzo młodym człowiekiem, u początku kariery zawodowej. Obecnie jego dochód wynosi ok. 3.500 zł brutto, co oznacza, że sporne zobowiązania względem powódki spłacałby wiele lat. Wartość długu przekracza wielokrotnie majątek pozwanego. Sytuacja ta jest dla pozwanego źródłem wielkiego stresu. Jest wielkim obciążeniem psychicznym jako dla osoby od niedawna startującej w dorosłe, samodzielne życie. Okoliczności te również nie mogły ująć uwadze Sądu. W orzecznictwie bowiem wskazuje się, że jeżeli chodzi o rażące naruszenie interesów konsumenta, to należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego zdrowie, czas, dezorganizacja zajęć, poczucie godności osobistej. Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie, znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron (tak: SA w K. w wyroku z 10.05.2017r. I ACa 1763/16, publ. Lex). Taka sytuacja, w ocenie Sądu, ma miejsce w tej sprawie.

Reasumując zatem, zakwestionowane przez pozwanego postanowienia umowne dotyczące uprawnienia do wypełnienia weksla „na kwotę wszelkich wymagalnych zobowiązań” - wobec powódki - z tytułu umowy współpracy z dnia 4 listopada 2010r., jak i wszelkich zobowiązań powstałych w związku z realizacją umowy o współpracy „we wszystkich powierzonych agentowi w celu prowadzenia działalności handlowej i usługowej lokalach” stanowią - w ocenie Sądu – niedozwolone klauzule w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W świetle okoliczności sprawy należy uznać, że nie zostały one uzgodnione indywidualnie, nie dotyczą sformułowanego w sposób jednoznaczny głównego świadczenia strony, rażąco naruszają interesy pozwanego jako konsumenta i pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami.

Słusznie zwrócił uwagę pozwany, że klauzule umowne, które w sposób zbyt ogólny określały podstawy do wypełnienia weksla były już uznawane za niedozwolone w orzecznictwie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i widnieją w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonych przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (m.in. klauzula o nr wpisu 4620 o treści: „W celu zabezpieczenia wszystkich należności na rzecz (...) wynikających z niniejszej umowy Słuchacz zobowiązany jest złożyć w (...) weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową do kwoty wymienionej w § 5 ust.1”), co tym bardziej świadczy o abuzywności zapisów deklaracji wekslowej.

Kolejną kwestią podlegającą rozważeniu jest wpływ abuzywności przedmiotowych warunków umownych na istnienie porozumienia wekslowego, inkorporowanego w „Oświadczeniu wekslowym”.

Jak już wyżej wskazano, wekslowi in blanco musi towarzyszyć porozumienie określające zasady jego uzupełnienia, na mocy którego wekslobiorca zostaje upoważniony do jego uzupełnienia. Porozumienie wekslowe jest umową zawartą pomiędzy odbiorcą weksla a wystawcą weksla. Upoważnienie to zazwyczaj przyjmuje formę pisemną – deklaracji wekslowej (tu nazwanego „Oświadczeniem wekslowym”), jednakże nie musi mieć takiej postaci, gdyż zgodnie z art. 60 k.c. porozumienie stron w sprawie upoważnienia odbiorcy do uzupełnienia weksla in blanco nie wymaga zachowania żadnej szczególnej formy, gdyż jego wykładnia następuje na zasadach ogólnych – zgodnie z art. 65 k.c. (por. wyrok SN z dnia 26.09.2013r. II CSK 719/12, lex nr 1385867). Zakres zabezpieczenia może zostać określony w treści deklaracji wekslowej i wówczas weksel in blanco może być wypełniony tylko wówczas, gdy zająd okoliczności ustalone w porozumieniu zawartym pomiędzy wystawcą a osobą, której weksel został wręczony (por. uzasadnienie wyroku SA w Warszawie z dnia 15 września 2017r. I ACa 917/16, Lex nr 2381495). Podkreślenia wymaga, że dla ważności zobowiązania wekslowego konieczne jest spełnienie określonych warunków tj. wydanie weksla wekslobiorcy oraz upoważnienie do wypełnienia weksla .

W sprawie bezspornym było, że doszło do wydania powódce weksla podpisanego przez wystawcę i dwóch poręczycieli, spór natomiast dotyczył tego, czy w sprawie istniało ważne porozumienie wekslowe. Fakt nieistnienia porozumienia co

do sposobu wypełnienia weksla in blanco dłużnik może wykazywać wszelkimi dowodami (por. wyrok SA W Katowicach z dnia 29 czerwca 2016r. I ACA 115/16, Lex nr 2174793). Upoważnienie do uzupełnienia fakultatywnych elementów weksla musi mieć charakter wyraźny i nie można go domniemywać (orzeczenie SN z 30.10.2008r. IV CSK 238/2008). Jak już wyżej wskazano ciężar wykazania istnienia oraz treści wiążącego porozumienia wekslowego spoczywał na powódce (art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc).

W niniejszej sprawie powódka podnosiła, że upoważnienie do wypełnienia weksla zawarte zostało w oświadczeniu wekslowym. Skutkiem jednak uznania, że omawiane wyżej postanowienia „Oświadczenia wekslowego” zawierającego upoważnienie powódki do wypełnienia weksla niezgodnione indywidualnie z pozwanym, kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, jest brak związania pozwanego takimi warunkami. W konsekwencji tego sporne postanowienia umowne, zawarte w oświadczeniu wekslowym, są bezskuteczne od momentu podpisania przez pozwanego tego oświadczenia.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta (wobec jego abuzywności), strony związane są umową w pozostałym zakresie. Przepisy nie przewidują zatem automatycznej sankcji nieważności umowy (tu: porozumienia wekslowego). Powstawała zatem wątpliwość jaka powinna być treść łączącego strony stosunku prawnego w sytuacji niezastosowania postanowień abuzywnych.

Brak obowiązywania danej klauzuli w konkretnym stosunku umownym doprowadza do powstania luki w treści stosunku zobowiązaniowego. W zależności od treści postanowienia uznanego za niedozwolone, luka spowodowana jego bezskutecznością może zostać wypełniona przez odpowiednie przepisy o charakterze dyspozytywnym. Dziać się tak może jednak jedynie wówczas, gdy istnieją w systemie obowiązującego prawa przepisy, które dotyczą kwestii regulowanych odmiennie w postanowieniu uznanym za niedozwolone. W innych przypadkach luka powstała w treści wzorca nie może zostać uzupełniona w powyższy sposób (M. Namysłowska, T. Skoczny, Ekspertyza naukowa z dnia 27.06.2015 pt.: „Możliwość i sposoby eliminacji z obrotu prawnego postanowień umownych uznanych przez Sąd Okręgowy Konkurencji i Konsumentów za abuzywne”).

Powyższy pogląd podzielany jest również w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. wydanym w sprawie C-26/13 stwierdzono, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach z konsumentekich (Dz. U. UE L. 1993.95.29) nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy uchylił, zgodnie z zasadami prawa zobowiązań, nieuczciwy warunek poprzez zastąpienie go przepisem prawa o charakterze dyspozytywnym. Fakt zastąpienia nieuczciwego warunku tego rodzaju przepisem, w przypadku którego jak wynika z motywu trzynastego dyrektywy, zakłada się, że nie zawiera nieuczciwych warunków w zakresie w jakim dostarcza on rozwiązania, dzięki któremu umowa może dalej obowiązywać i wciąż wywoływać wiążące skutki względem stron, jest w pełni uzasadnione w świetle celu dyrektywy 93/13.

W rozpoznawanej sprawie luka powstała po wyeliminowaniu z porozumienia wekslowego postanowień abuzywnych nie mogła być uzupełniona, gdyż dotyczyły głównego świadczenia pozwanego – określały bowiem zakres jego zobowiązania jako poręczyciela wekslowego. W polskim systemie prawnym brak jest również przepisów dyspozytywnych, które pozwalałyby zapłacić tę lukę.

Sądy nie są również uprawnione do zmiany treści nieuczciwego warunku. Potwierdził to Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z 14 czerwca 2012 r. wydanym w sprawie C 618-10 stwierdzając, że przyczyniłoby się to do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ wciąż byłiby oni skłonni do stosowania rzeczonych warunków ze świadomością, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to umowa może jednak zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes tych przedsiębiorców. Takie uprawnienie sądu mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13, który zakłada, że zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów Państwa Członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami. Klauzule abuzywne powinny zatem wiązać się z odstraszczeniem dla przedsiębiorcy

efektem, również kosztem jego interesów. O tym, że przyjęcie odstrasżającego efektu klauzul jest istotne, stanowi sama dyrektywa. Jak wskazuje C. Czabański „ustawodawca europejski, konstruując przepisy dyrektywy 93/13 celowo wprowadził przepis bezskuteczności nieuczciwych warunków umownych wobec konsumenta, z jednoczesnym obowiązkiem wykonania umowy zgodnie z pozostałymi zapisami. Taki skutek może być oczywiście bardzo dotkliwy ekonomicznie dla przedsiębiorcy, który nigdy by nie chciał zawrzeć takiej umowy, gdyby wiedział, że nieuczciwy warunek zapewniający mu korzyści ekonomiczne zostanie z umowy wyeliminowany. Jednak skutek ten został celowo przewidziany przez ustawodawcę ma wywierać odstrasżający efekt na przedsiębiorców, którzy chcieliby stosować zakazane postanowienia. Jeżeli jedynym skutkiem miałyby być powrót do uczciwych warunków, to jest oczywiste, że przedsiębiorca nic by nie ryzykował stosując warunki nieuczciwe - co najwyżej w niektórych przypadkach - po kontroli sądowej - musiałyby wrócić do warunków uczciwych. Ustawodawca europejski celowo więc prowadził skutek bezskuteczności, tak aby pokazać przedsiębiorcy, że naruszanie interesów konsumenta może go dużo kosztować finansowo. Również polska doktryna jednoznacznie przesądza o skutku w postaci bezskuteczności postanowienia i to bez względu na jego ekonomiczną doniosłość dla przedsiębiorcy” (J. Czabański, Glosa do wyroku SN z 14 maja 2015 r., Palestra 1-2/2016).

W związku z niemożliwością zastąpienia abuzywnych postanowień przepisami dyspozytywnymi, jaka zmianą ich treści przez sąd istotne wydaje się rozważenie, czy umowa po wyłączeniu niedozwolonych postanowień może dalej wiązać strony. Dyrektywa nr 93/13, w tym w jej art. 6 ust. 1 określający skutki stosowania nieuczciwych warunków umownych, stanowi, że przepisy implementujące dyrektywę winny przewidywać, iż klauzule abuzywne nie są wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części ma nadal obowiązywać strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Postanowienia umowne, będące przedmiotem analizy w ramach niniejszego postępowania, dotyczą głównego świadczenia poręczyciela wekslowego. Po wyeliminowaniu z porozumienia wekslowego spornych klauzul abuzywnych, w żaden sposób nie można - w oparciu o umowę w pozostałej części - ustalić zakresu upoważnienia powódki do uzupełnienia spornego weksła, a tym samym zakresu odpowiedzialności pozwanego.

Powyższe powoduje zatem brak istnienia upoważnienia powódki do wypełnienia weksła. Skoro powódka nie udowodniła faktu istnienia, a tym bardziej treści wiążącego jej z pozwanym porozumienia do uzupełnienia weksła, to nie mogła się od niego domagać skutecznie zapłaty dochodzonej pozwem kwoty. W ocenie Sądu, pozwany w niniejszym postępowaniu skutecznie zaś obalił domniemanie, że wraz z wydaniem powódce weksła upoważnił ją do uzupełnienia go o kwotę zobowiązań dochodzonych w niniejszej sprawie.

W postępowaniu nakazowym zgodnie z treścią art. 496 k.p.c. po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

Mając na względzie powyższe – wobec tego, że zarzuty pozwanego T. P. zasługiwały w zasadniczej części na uwzględnienie - Sąd uchylił w całości nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. XVIII Nc 175/16 w stosunku do pozwanego T. P. i powództwo względem pozwanego oddalił, o czym Sąd orzekł w punkcie 1 wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Powódka bowiem przegrała sprawę wobec pozwanego T. P. i winna ponieść należne mu koszty postępowania.

Koszty te to koszty pełnomocnika pozwanego w kwocie 14.400 zł (§ 2 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych Dz. U. 2015.1804 obowiązującym w okresie od 1 stycznia 2016r. do 26 października 2016r.). Pozwany został zwolniony częściowo od kosztów sądowych tj. z opłaty od zarzutów w części przekraczającej kwotę 1.000 zł, z uwagi na jego sytuację materialną. W ocenie Sądu należało zatem obciążyć powódkę kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez pozwanego w kwocie 14.400 zł oraz kwotą 1.000 zł tytułem opłaty od zarzutów, o czym Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku.

SSO /-/ M. Inerowicz